

Szlezwik-Holsztyn – przykładem dobrego współżycia (1) (foto)



Wojny, zatargi terytorialne, okupacje, zabory, od których Europa na przestrzeni dziejów historii nie była wolna, ale także kwitnący handel, wymiana kulturalna i naukowa spowodowały, że Stary Kontynent — to dziś melanz państw przeważnie niejednorodnych pod względem narodowościowym. Jednym z takich regionów jest duńsko-niemieckie pogranicze.

Przedstawiamy naszemu Czytelnikowi pierwszą część reportażu z zorganizowanej przez Europejskie Stowarzyszenie Gazet Codziennych Mniejszości Narodowych „MIDAS” wizyty edukacyjnej w przygranicznym regionie Duńsko-Niemieckim.

Szlezwik-Holsztyn



Szlezwik-Holsztyn jest najbardziej na północ wysuniętym krajem związkowym Niemiec, leży w południowej części Półwyspu Jutlandzkiego, pomiędzy Morzem Północnym na zachodzie i Morzem Bałtyckim na wschodzie. Szlezwik-Holsztyn graniczy od północy z Danią, a od południa z Hamburgiem oraz landami Meklemburgia-Pomorze

Przednie i Dolna Saksonia. Zachodnia część landu — to nizina praktycznie bez wzniesień z kilkunastoma wyspami przy wybrzeżu (Wyspy Północnofryzyjskie). Z kolei wschodnia część obfituje w zatoki, klify, jeziora polodowcowe i niewielkie wzniesienia. Zamieszkały przez 2,82 mln ludzi Szlezwik-Holsztyn historycznie składa się ze Szlezwiku i Holsztynu. Granicę między obydwoma obszarami wyznaczają rzeki Eider i Levensau (nieco na północ od Kilonii). W przeszłości rzeki te wyznaczały północną granicę Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

Flensburg z lotu ptaka



Flensburg (duński: Flensborg, fryzyjski: Flansborj) — to najbardziej wysunięte na północ miasto portowe, leżące nad Zatoką Flensburską, na prawach powiatu w kraju związkowym Szlezwik-Holsztyn. Partnerskim miastem liczącego ponad 86 tysięcy mieszkańców Flensburga jest między innymi polskie miasto Słupsk. Od północnego punktu miasta w odległości 500 metrów znajduje się granica państwowa z Królestwem Danii. Oficjalnym hasłem miasta jest powiedzenie „Friede ernährt — Unfriede verzehrt” („Pokój karmi — niezgoda pożera”).

Prawdopodobnie na początku XIII wieku na skrzyżowaniu ważnych traktów handlowych Flensburg został założony przez rycerza Fleno. W 1284 roku Flensburg otrzymał prawa miejskie. Na mocy umowy z 1460 Flensburg stał się częścią Korony Duńskiej. Dzięki ścisłym kontaktom z miastami duńskimi i norweskimi, w okresie od umowy roku 1460 do Wojny Trzydziestoletniej miasto przeżyło ogromny rozkwit i stało się najbogatszym miastem w ówczesnej Danii, zajmując ważniejszą pozycję niż ówczesna Kopenhaga. Na ten również okres przypada ruch reformacji Marcina Lutra. W trakcie Wojny Trzydziestoletniej oraz Północnej miasto było niejednokrotnie splądrowane. Renesans Flensburga nastąpił pod koniec XVIII wieku, dzięki najpierw bałtyckiemu, a potem ogólnoeuropejskiemu handlowi. Dostarczano tu towary nawet z wysp Karaibskich.



W połowie XIX wieku miasto znowu zostało areną działań wojennych. W latach 1848-1851 oraz 1864 toczyły się tu wojny niemiecko-duńskie, które zabrały życia wielu mieszkańców. Na skutek batalii wojennej w roku 1848 miasto przeszło ponownie pod panowanie Korony Duńskiej, jednak już w 1864 roku Flensburg stał się częścią Królestwa Pruskiego, aż w 1871 roku stał się częścią Imperium Germańskiego.

Plebiscyt 1920 roku



Po wzroście ekonomicznym i stabilności politycznej kolejnym ciosem dla miasta była Pierwsza Wojna Światowa, po zakończeniu której w 1920 roku na mocy postanowień Traktatu Wersalskiego przeprowadzono dwa plebiscyty, których celem było określenie przynależności tych ziem, odpowiednio do Niemiec lub Danii. 75 proc. mieszkańców Szlezewiku Północnego opowiedziało się za przynależnością do Danii, natomiast w jego części południowej zwolennicy wcielenia do państwa niemieckiego uzyskali 80-proc. przewagę. Dokonany w wyniku plebiscytów podział Szlezewiku usankcjonował niezmienną do dziś granicę, w wyniku czego pozostający na ziemiach południowych i utożsamiający się z Danią mieszkańcy uzyskali status mniejszości narodowej. Po zakończeniu II Wojny Światowej przystąpiono więc do budowy sieci duńskich szkół, przedszkoli, bibliotek i innych instytucji kulturalno-naukowych.

Duńska mniejszość w Niemczech



Dzisiaj przyjrzymy się dokładniej mniejszości duńskiej w Szlezewiku-Holsztynie, która choć w pierwszym momencie wydaje się ustabilizowana, przy dokładniejszym spojrzeniu okazuje się niemałym fenomenem kulturowym.



Mniejszość duńska jest autochtoniczną grupą etniczną, do której przynależy według różnych źródeł i szacunków od 8 do 50 tys. osób. Skąd te ogromne różnice? Otóż jeśli przyjąć za kryterium różnice językowe, to okazuje się, że mniejszość duńska na północy RFN liczy tylko 8 tys. mieszkańców. Uwzględniając jednak subiektywne poczucie przynależności artykułowane w ankietach, liczba Duńczyków w Niemczech wzrasta do 50 tys. (dla porównania: mniejszość niemiecka w Danii to od 12 do 20 tys. mieszkańców).



Duńska mniejszość narodowa jest ważnym elementem miasta Flensburg. W 1948 roku powołano tu do życia

partię, która miałaby reprezentować Duńczyków w odbudowujących się strukturach politycznych powojennych Niemiec — w ten sposób narodził się Południowo-Szlezwicki Związek Wyborców — duńska partia polityczna, mająca swoją siedzibę w słynnym budynku „Flensborghus”, stanowiącym także centrum administracyjne mniejszości duńskiej. Flensburg posiada duńskie szkoły, przychodnię lekarską. Dostępny w kioskach jest duński dziennik w Niemczech — „Flensborg avis”, najstarsza nie-niemieckojęzyczna gazeta, ukazująca się od roku 1869. We Flensburgu znajduje się również siedziba jednego z trzech Konsulatów Generalnych Królestwa Danii w Niemczech.



Warto zaznaczyć, że pod względem prawnym jedynie obywatele Danii mogą być członkami mniejszości niemieckiej i vice versa: RFN uznaje, że do mniejszości duńskiej mogą przynależeć mieszkańcy RFN, posiadający niemieckie obywatelstwo. Podczas gdy mniejszość niemiecka zamieszkuje terytorium zwane Szlezwik Północny, mniejszość duńska jest

zorganizowana w Szlezwiku Południowym, który obejmuje malownicze miasto Flensburg, powiat Szlezwik-Flensburg i Fryzję Północną. Krótkie spojrzenie na dane statystyczne wyjaśnia, że we Flensburgu 20 proc. mieszkańców stanowi mniejszość duńska, lecz są też wsie, w których wskaźnik ten jest nieco wyższy. Ale nawet jeśli ta mniejszość jest relatywnie duża, to zawsze pozostaje w absolutnej mniejszości.



Dziś Flensburg liczy 18 kościołów luteranckich. W sześciu z nich msze odbywają się w języku duńskim. Inne odłamy protestantyzmu posiadają 6 kościołów. Na terytorium miasta funkcjonują także 2 kościoły katolickie oraz 2 meczety.

Od 1980 roku w mieście Flensburg siedzibę swą ma biuro Federalnego Związku Europejskich Mniejszości Narodowych. Zajmująca się problemami mniejszości narodowych na terenie Europy organizacja ta została założona w 1949 roku. We Flensburgu odbywały się kongresy mniejszości narodowych. Aktualnie Federalny Związek Europejskich Mniejszości Narodowych liczy 87 organizacji, reprezentujących interesy mniejszości z 32 krajów. Litewskich Polaków reprezentuje tu Związek Polaków na Litwie (ZPL).



Wśród honorowych obywateli miasta są między innymi książę Otto von Bismark — kanclerz Imperium Germańskiego (1895) oraz Beate Uhse-Köstlin — słynna przedsiębiorczyni, która w 1962 otworzyła we Flensburgu pierwszy na świecie sklep z artykułami erotycznymi (Sex Shop). Działa tu także szkoła i baza niemieckiej marynarki wojennej.

Różnorodność definicji i status mniejszości duńskiej

Z zasady i z definicji mniejszości narodowe nie powinny zostać całkowicie zasymilowane przez tubylców, lecz kultywować swoją odrębność kulturalną, religijną itd. Jak zatem należy definiować mniejszość narodową? Definicji mniejszości narodowej jest wiele. Zaznaczyć tu jednak warto, że Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy przyjęło następującą definicję: „Mniejszością narodową jest grupa mniejszościowa, która jest liczebnie mniejsza od reszty mieszkańców danego państwa, której członkowie zamieszkujący terytorium państwa są nie jego obywatelami, posiadają długotrwałe i silne więzi z tym państwem, posiadają etniczne, kulturowe, religijne i językowe cechy wyróżniające ich od reszty ludności i wyrażają swoje pragnienie uznania ich za mniejszość”.



Status Duńczyków w Niemczech, podobnie jak Fryzyczyków, Serbołużyczan czy Romów reguluje Konwencja Ramowa Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych z 1997 roku. Jak wiadomo, o przyjaznych stosunkach pomiędzy państwami i dobrym statusie mniejszości narodowych nie świadczą umowy prawne i konwencje na papierze, lecz codzienność w przygranicznych miastach i wsiach Szlezwiku-Holsztyna. Pozytywnym ewenementem tego regionu jest między innymi koegzystencja 5 różnych języków na tak małym terytorium. Mniejszość duńska wydaje własny dziennik „Flensburg Avis”, utrzymuje wspierany przez państwo prywatny system szkolnictwa, jest także reprezentowana w parlamencie krajowym — Landtagu. Aktywność obu mniejszości narodowych (duńskiej w Niemczech oraz niemieckiej w Danii) po obu stronach granicy jest poza tym wspierana z funduszy unijnych w ramach programu INTERREG i Europejskiej Karty Regionów Granicznych i Transgranicznych.

Przykładem dla innych

Prawa i przywileje mniejszości duńskiej w Niemczech oraz niemieckiej w Danii są często przytaczane jako elementy konstytuujące trwałą i dobrą politykę wobec mniejszości narodowych. O sukcesie tego rozwiązania zdecydował na pewno również fakt, iż granica pomiędzy RFN a Danią została wyznaczona na podstawie plebiscytu (zasada samostanowienia), a oba narody, choć wcale nie wolne od burzliwej przeszłości, nie miały w swej historii bolesnej tradycji przymusowych wysiedleń czy wojen na tle religijnym. Oba państwa zaakceptowały kulturalną i instytucjonalną autonomię mniejszości narodowych na swoim terytorium, a także poprzez funkcjonowanie odrębnych partii politycznych umożliwiły im aktywne uczestniczenie w życiu społeczno-politycznym.

Zaznaczyć warto, że czynnikiem generującym atmosferę współpracy i ułatwiającym dobre relacje jest oczywiście członkostwo obu krajów w Unii Europejskiej, a także w Radzie Europy. W kilku słowach podsumowując: nie najgorzej być Duńczykiem w Niemczech, szczególnie, gdy porówna się ich położenie z pozycją innych mniejszości pozbawionych wsparcia ze strony innych państw narodowych, jak to jest w przypadku na przykład Serbołużyczan, zamieszkujących krainę Łużyce.

Witalis Masenas